

*Katarzyna Salwa*

DYSKURS MEDIALNY W POLSCE I W SZWECJI  
DOTYCZĄCY MNIEJSZOŚCI HOMOSEKSUALNYCH  
NA PRZYKŁADZIE ARTYKUŁÓW Z PRASY  
OGÓLNOKRAJOWEJ. ANALIZA SOCJOLINGWISTYCZNA  
JĘZYKA POLSKIEJ PRASY KATOLICKIEJ  
I SZWEDZKIEJ PRASY PROTESTANCKIEJ

## Wstęp

Polska i Szwecja to dwa kraje europejskie graniczące ze sobą przez Morze Bałtyckie, których społeczeństwa bardzo się różnią w kwestiach tradycji, uznawanych wartości, mentalności, a także stosunku do różnego rodzaju mniejszości. Polska jest krajem homogenicznym pod względem społecznym, w którym tradycyjne normy i wartości mają bardzo duży wpływ na dyskurs społeczny. Szwecja to kraj ateistyczny, pretendujący do miana państwa liberalnego, którego wszyscy obywatele są równi bez względu na pochodzenie czy wyznawane wartości (Wetterberg, Melby, 2009).

W powyższą ogólną charakterystykę obu państw wpisuje się dyskurs medialny dotyczący stosunku oficjalnej polityki państwowej oraz większości społeczeństwa do mniejszości homoseksualnych. W polskich mediach bardzo wyraźnie uwidacznia się duży rozdźwięk między opiniami różnych grup społecznych, szczególnie oficjalnego stanowiska Kościoła katolickiego oraz partii politycznych. Krytyka aktywnej działalności społecznej stowarzyszeń osób homoseksualnych w mediach katolickich nie należy do rzadkości. Wpisuje się to w oficjalne stanowisko Konferencji Episkopatu Polski, według którego walka związków homoseksualnych o ich prawa, a także sama ich obecność w debacie społecznej to przejawy ataków na rodzinę i próba osłabienia znaczenia rodziny w społeczeństwie polskim. Wszelkie działania edukacyjne mające na celu zapoznavanie młodzieży z problematyką mniejszości seksualnych oraz akcje propagujące tolerancję dla odmienności są przez Konferencję Episkopatu Polski oceniane negatywnie

i potępiane jako niezgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego oraz sprzeczne z tradycją społeczeństwa polskiego i z usankcjonowanym przez wieki miejscem i znaczeniem rodziny jako podstawowej komórki społecznej (Konferencja Episkopatu Polski, 2009).

W dyskursie medialnym w Szwecji widoczna jest chęć zachowania całkowitej neutralności i poprawności politycznej w kwestii homoseksualności, czego przykładem może być chociażby wyrażenie *registrerad partner* („zarejestrowany partner”) (tłum. K.S.)<sup>1</sup> oznaczające partnera w legalnym, cywilnym związku homoseksualnym. Wiąże się to z oficjalną polityką państwa szwedzkiego, według której wszyscy obywatele są równi wobec państwa i prawa, a nacisk w ustawodawstwie położony jest nie na rodzinę, a na jednostkę i jej dobro (Leira, 2002). Analogiczne stanowisko przyjmuje Kościół szwedzki, czego wyrazem jest polityka wobec mniejszości homoseksualnych. Pierwszy dokument Episkopatu Kościoła Szwedzkiego mówiący o konieczności zakończenia dyskryminacji homoseksualizmu wewnątrz Kościoła został podpisany w 1995 roku. W roku 2007 Episkopat Kościoła Szwedzkiego przedstawił swoje oficjalne stanowisko w sprawie ustawy o zrównaniu w prawach małżeństw heteroseksualnych i związków homoseksualnych, w którym ustosunkował się pozytywnie do propozycji rządu ([www.svenskakyrkan.se](http://www.svenskakyrkan.se)). W tym samym roku Kościół szwedzki jako pierwszy Kościół na świecie przyznał osobom homoseksualnym prawo do zawarcia sakramentu małżeństwa ([www.aftonbladet.se](http://www.aftonbladet.se)).

Oficjalny stosunek obu Konferencji Episkopatu widoczny jest w dyskursie prowadzonym w mediach kościelnych zarówno w Polsce, jak i w Szwecji oraz przekłada się na opinie przedstawiane przez publicystów w ich tekstach, w szczególności w wykorzystywanych przez nich technikach opisu danego problemu, w tym wypadku mniejszości i związków homoseksualnych. Celem niniejszego artykułu jest porównanie języka stosowanego w polskim i szwedzkim dyskursie dotyczącym mniejszości homoseksualnych w mediach kościelnych oraz przedstawienie technik kreowania obrazu mniejszości homoseksualnej przez publicystów jako sposobu wyrażania myślenia grupowego dominującego w obu społecznościach wiernych. W swojej analizie posłużę się artykułami z prasy ogólnokrajowej obu Kościołów. Skupię się przede wszystkim na wartościującym zabarwieniu wyrażań, którymi posługują się autorzy tych tekstów, a także na rodzaju cech mniejszości homoseksualnych uwypuklanych w przytoczonych przeze mnie artykułach.

---

<sup>1</sup> Jeżeli nie podano inaczej, tłumaczenia szwedzkich cytatów, pojęć, przekładów itp. zostały sporządzone przez autorkę.

## Obraz mniejszości homoseksualnej w języku mediów jako wyraz myślenia grupowego

Życie społeczne jednostki ma charakter życia grupowego. Każdy człowiek jest związany z grupami pierwotnymi (np. rodzina, grupa rówieśnicza), jak i z grupami wtórnymi (np. grupa przyjacielska, grupa sąsiedzka, społeczność lokalna). Poprzecznie do typologii grup dzielącej je na pierwotne i wtórne można poprowadzić drugą typologię, dzielącą grupy na swoje, obce i grupy odniesienia (Pietrzak, 2000). Grupa своя to ta, do której jednostka przynależy, jest wobec niej lojalna, ma w odniesieniu do niej poczucie tożsamości zbiorowej. Przestrzega norm i wartości, a także systemu stereotypów w niej panujących. Jej przeciwieństwem jest grupa obca – jest to grupa, do której jednostka nie należy i z którą się nie identyfikuje, a która jest przez nią identyfikowalna (Pietrzak, 2000). W świadomości każdej jednostki istnieje dychotomiczny podział na swoich i obcych, który wiąże się często z negatywnym nastawieniem do grupy obcej. Ta wrogość między grupami swoimi i obcymi służy do określenia ścisłych granic, które mogą być wyrażone w uwarunkowaniach geograficznych, kulturowych i świadomościowych. Grupy swoje i obce zazwyczaj nie utrzymują ze sobą kontaktów, ich wiedza o sobie nawzajem jest relatywnie niewielka, a występująca wrogość opiera się często na stereotypach (Pietrzak, 2000, s. 56). W ramach podziału grup społecznych na swoje i obce można wyróżnić także tzw. grupy odniesienia. Są to grupy, do których jednostka nie należy, ale które są dla niej ważne i w pośredni sposób wpływają na jej zachowania. Grupy te wydają się bardzo istotne dla tworzenia, formułowania, podtrzymywania i rozpowszechniania stereotypów. Pełniąc funkcję normatywną, określają właściwe formy zachowania, przez funkcję porównawczą zapewniają wzór do naśladowania lub standard, według którego osądza się słuszność oczekiwań wyrażanych przez innych w stosunku do jednostki, oraz przez funkcję audytoryjną oceniają stosowność zachowań ludzi (Pietrzak, 2000, s. 56). Grupy odniesienia mogą mieć zarówno charakter pozytywny, jak i negatywny. Jako przykład pozytywnej grupy odniesienia może służyć wyższa klasa społeczna, jako negatywnej – mniejszości, zarówno narodowe, etniczne, religijne, jak i seksualne.

Cechą charakterystyczną dla wszystkich grup społecznych, niezależnie od zastosowanej typologii, jest myślenie grupowe, które opiera się na kilku podstawowych zasadach:

- złudzenie bezpieczeństwa prowadzi członków grupy do nadmiernego optymizmu;
- zbiorowe racjonalizowanie działań grupy pozwala jej na odrzucenie danych sprzecznych z podjętą decyzją;
- członkowie grupy mają silną wiarę w moralność swojej grupy;
- grupa zachowuje stereotypowe obrazy grup obcych;
- wywierany jest silny nacisk na stosowanie się do norm grupowych i konformizm;

- powstaje złudzenie jednomyślności wśród członków grupy (Pietrzak, 2000, s. 58–59).

Analizując język stosowany przez publicystów polskiej prasy katolickiej i szwedzkiej prasy protestanckiej w artykułach dotyczących mniejszości homoseksualnej, zauważyć można spójny obraz opisywanej mniejszości oparty na podobnych poglądach. Autorzy tekstów stosują zestaw technik służących do stworzenia jednolitej wizji opisywanej grupy społecznej. W dalszej części swojego opracowania dokonam analizy treści wybranych przeze mnie tekstów.

## Charakterystyka materiału badawczego

Jako metodę analizy artykułów prasowych zastosowałam analizę socjolingwistyczną, ponieważ moim celem w niniejszym artykule jest przedstawienie zależności między językiem stosowanym przez dziennikarzy do opisu danej grupy społecznej, w tym wypadku mniejszości homoseksualnej, a budowaniem wśród czytelników tej prasy obrazu danej grupy jako grupy odniesienia w stosunku do grupy własnej: wspólnoty religijnej (katolickiej – w przypadku Polski i luteranckiej – Szwecji). Analiza oparta została na szerszym materiale badawczym, jednak ze względu na rozmiar niniejszej pracy do przedstawienia zawartych w nim wniosków oraz ich ilustracji wybranych zostało dziesięć artykułów publicystycznych pochodzących z polskiej prasy katolickiej i osiem opublikowanych w szwedzkiej prasie protestanckiej<sup>2</sup>. Jest to próba wystarczająca także dlatego, że analiza socjolingwistyczna nie ma na celu przedstawienia wniosków statystycznych (tak jak analiza ilościowa), lecz zaprezentowanie pewnego zjawiska. Jako dwa główne czynniki przy selekcji tekstów posłużyły mi zasięg czasopisma oraz tematyka artykułu. Wszystkie przeanalizowane przeze mnie teksty ukazały się na przełomie ostatnich siedmiu lat w prasie o zasięgu ogólnokrajowym (dla polskiej będą to tytuły: „Idziemy”, „Przewodnik Katolicki” i „Gość Niedzielny”; dla szwedzkiej – „Kyrkans Tidning” i „Spira”) i dotyczyły mniejszości homoseksualnej<sup>3</sup>.

Kryterium tematu artykułów miało podstawowe znaczenie dla analizy ze względu na wybraną tematykę pracy. Drugie kryterium – zasięg – pozwoliło na oddzielenie prasy o zasięgu ogólnokrajowym od prasy o zasięgu lokalnym rozprawianej w poszczególnych diecezjach bądź parafiach. Wiąże się to z moją hipotezą, że tworzony w mediach ogólnokrajowych obraz mniejszości homoseksualnych różni się od tego przedstawianego w mediach lokalnych ze względu na to, że język mediów lokalnych nastawiony jest na potrzeby danej społeczności lokalnej,

<sup>2</sup> Przy analizie artykułów z prasy szwedzkiej korzystałam z tekstów oryginalnych, a nie z tłumaczeń na język polski bądź angielski.

<sup>3</sup> Dokładne daty publikacji poszczególnych numerów czasopism, w których ukazały się artykuły, znajdują się w bibliografii.

jest bardziej emocjonalny i odnosi się do tematów bliższych danej grupie. W tym artykule ograniczyłam się jedynie do analizy prasy kościelnej o zasięgu ogólnokrajowym, choć porównanie języka kościelnej prasy publicystycznej o obu zasięgach wydaje się tematem wartym dalszych badań.

Materiały językowe będę analizować za pomocą trzech wskaźników:

- 1) nacechowania tytułu artykułu: pejoratywnego, neutralnego albo pozytywnego;
- 2) znaczenia przydawek określających osoby homoseksualne, homoseksualność i homofobię;
- 3) znaczenia czasowników opisujących działania homoseksualistów.

## Nacechowanie tytułu artykułu: pejoratywne, neutralne, pozytywne

### *Polska prasa katolicka*

Tytuły artykułów w polskiej prasie katolickiej charakteryzują się wyraźnie pejoratywnym nacechowaniem. Na poziomie warstwy językowej jest to widoczne przez wykorzystanie określeń o znaczeniu negatywnym budzących skojarzenia z mniejszością homoseksualną, na przykład: „homoideologia”, „Ciotogród”, „homo-bajdy”.

Przykłady:

- „Homoideologia rozmiękcza mózgi” (Kowalczyk, 2009)
- „Ciemnogród czy Ciotogród” (Górny, 2003a)
- „«Homo-bajdy» zamiast taty?” (Gryczyński, 2007)

Inną taktyką budowy tytułów i śródtytułów stosowaną przez autorów tekstów w polskiej prasie katolickiej jest wykorzystywanie w tytule nazw własnych, które jednoznacznie kojarzą się czytelnikowi z niebezpieczeństwem, zagrożeniem, na przykład: „III Rzesza”, „Tęczokrzyżowcy”, „dyktatura”.

Przykłady:

- „III Rzeczpospolita jak III Rzesza” (Górny, 2003a)
- „Tęczokrzyżowcy atakują zimą” (Kaźmierczak, 2009)
- „Tęczowa dyktatura” (Zieliński, 2009)

Trzecią metodą budowy tytułów prasowych jest tworzenie wyrażen mających swoje odwołanie w Biblii. Dziennikarze porównują homoseksualność z situa-

cjami lub zjawiskami potępianymi w Piśmie Świętym jako grzechy ciężkie, na przykład: „herezja”, „Sodoma”, „sodomita”.

Przykłady:

„Homoseksualna herezja” (Górny, 2003b)

„Kościół Sodomy?” (Górny, 2003b)

„Od sodomity do geja” (Górny, 2003b)

Autorzy tekstów budują na poziomie językowym wyraźny dystans i barierę między mniejszością homoseksualną a resztą społeczeństwa. Stosują odniesienia do Biblii oraz zjawisk, które czytelnik może odczytać jako symbol zagrożenia. Celem tytułów prasowych nie jest obiektywny opis zjawiska czy zdystansowanie się do problemu, lecz narzucenie czytelnikowi prawidłowej, zdaniem autora, oceny sytuacji i problemu.

### *Szwedzka prasa protestancka*

Tytuły w szwedzkiej prasie protestanckiej odznaczają się nacechowaniem neutralnym lub pozytywnym. Tamtejsi autorzy nie stosują częstych u polskich autorów porównań czy odniesień do rozpoznawalnych w danej kulturze antywartości. Takie wyrazy, jak „homoseksualność”, „homoseksualista”, jak też słowa mające jednoznaczne odniesienie do mniejszości homoseksualnych występują rzadko w tytułach i śródtytułach. Jeżeli zostają użyte, nie towarzyszą im przydawki ani dopełnienia, które mogłyby sugerować stosunek dziennikarza do mniejszości homoseksualnej.

Przykłady:

„Homosexuell biskop med vid Obamas installation” („Homoseksualny biskup na uroczystości zaprzysiężenia Obamy”) (*Homosexuell biskop med vid Obamas installation*, 2009)

„Våga välkomna homosexuella” („Odważmy się zaprosić homoseksualistów”) (Magnusson, 2007b)

„Vigsel kompicerat för homosexuella präster” („Homoseksualni pastorzy mają trudności, aby wziąć ślub”) (Andersson, 2008)

Często tytuły i śródtytuły w szwedzkiej prasie protestanckiej mają wydźwięk opinii potępiających zachowania homofobiczne.

Przykłady:

„Inget bibelstöd för homofobi” („W Biblii nie ma podstaw do homofobii”) (Andersson, 2007)

„Homofobi hör ihop med kvinnoförakt” („Homofobia wiąże się z pogardą wobec kobiet”) (Andersson, 2007)

Język tytułów artykułów w szwedzkiej prasie protestanckiej jest wyraźnie stonowany i zdystansowany wobec opisywanego problemu. Nie wykorzystuje on przydawek opisujących rzeczowniki związane z homoseksualnością bez względu na ich znaczenie semantyczne.

## Znaczenie semantyczne przydawek określających osoby homoseksualne, homoseksualność i homofobię

### *Polska prasa katolicka*

W polskich mediach katolickich homoseksualiści są przedstawiani jako członkowie organizacji aktywnie propagujących zachowania sprzeczne z normami społecznymi. Często stosowane są takie wyrażenia, jak: „działacze gejowscy”, „lobby gejowskie” czy „homoseksualna ideologia”.

Przykłady:

„Działacze gejowscy zamierzali też urządzić na krakowskim Rynku obsceniczne przedstawienie «Gejowskie miłostki Króla»” (Kucharczyk, 2008)  
„W pierwszej kolejności ideologia gejowska atakuje wolność słowa” (Najfeld, 2008)  
„Celem lobby gejowskiego jest zalegalizowanie «małżeństw» osób tej samej płci [...]” (Górny, 2003a)

Użycie tych wyrażeń w zdaniach o wyraźnie pejoratywnym znaczeniu dodatkowo wzmacnia wydźwięk prezentowanych przez autorów opinii.

Przykład:

„Natomiast homoseksualnej ideologii trzeba się przeciwstawić, gdyż stanowi ona realne zagrożenie dla ludzkiej cywilizacji” (Kowalczyk, 2009)

Przydawki opisujące mniejszość homoseksualną wyrażają takie cechy, jak agresja, brak kompromisu, brak umiarkowania, natarczywość. Przykładami mogą być takie przymiotniki, jak: „krzykliwy”, „agresywny”, „wojujący”.

Przykłady:

„Nie wiadomo, jak radio czy telewizja publiczna ma przeciwdziałać dyskryminacji seksualnej. Czy jej obowiązkiem nie będzie wyświetlanie filmów czy seriali promujących hasła krzykliwe środowisk gejowskich?” (Kabiesz, 2009)  
„A więc tolerancja ma oznaczać bezwarunkową zgodę na sterowanie przestrzenią publiczną przez agresywną mniejszość?” (Najfeld, 2008)

„Można się zastanowić, po co do jury konkursu na najpiękniejszą Amerykankę zaproszono wojującego geja Mario Armando Lavandeira, działającego pod pseudonimem «Perez Hilton»” (Zieliński, 2009)

Autorzy tekstów używają także rzeczowników mających znaczenie jednoznacznie kojarzące się z zagrożeniem wobec państwa demokratycznego czy takich wartości, jak równość i wolność, na przykład: „dyktatura”, „bojówki”. Są one poprzedzone przymiotnikami mającymi znaczenie związane z homoseksualizmem. Tak zbudowane wyrażenia rzeczownikowe budzą w czytelniku skojarzenia mniejszości homoseksualnej ze zjawiskami społecznymi powszechnie nieakceptowanymi przez społeczeństwo. Powodują także nieufność oraz poczucie zagrożenia, co w konsekwencji rodzi niechęć oraz brak akceptacji wobec homoseksualistów jako grupy społecznej.

Przykłady:

„Już pierwsze oznaki tęczowej dyktatury w Europie i Ameryce wskazują na to, jak jest ona cywilizacyjnie niebezpieczna” (Zieliński, 2009)

„duszpasterz z paryskiej katedry Notre Dame, poturbowany przed dwoma laty przez homoseksualne bojówki, gdy chciał się przeciwstawić parodiowaniu katolickiej liturgii i profanacji świątyni, za którą odpowiadał” (Zieliński, 2009)

### *Szwedzka prasa protestancka*

Autorzy artykułów w prasie szwedzkiej w tekstach dotyczących homoseksualności stosują język rzeczowy. Przydawki określające osoby homoseksualne lub homoseksualność są używane rzadko i mają neutralne znaczenie. Język tekstów zachowuje obiektywizm i dystans wobec opisywanego problemu.

Przykłady:

„Den omdiskuterade anglikanske biskopen Gene Robinson, som ingått partnerskap men en man, ska stå för bönen när festligheterna inför installationen av USA:s näste president Barack Obama inleds på söndag” („Kontrowersyjny anglikański biskup Gene Robinson, który jest w związku homoseksualnym, ma poprowadzić modlitwę w czasie niedzielnych uroczystości przed zaprzysiężeniem Baracka Obamy na nowego prezydenta USA”) (*Homosexuell biskop med vid Obamas installation*, 2009)

„Bland motståndare mot att homosexuella ska få gifta sig används ibland Bibeln som argument” („Przeciwnicy prawa homoseksualistów do ślubu używają czasem Biblii jako argumentu w sporze”) (Magnusson, 2007a)

„Våra församlingar måste våga tala om homosexualitet och tydligt välkomna homosexuella” („Nasze stowarzyszenia powinny odważyć się na rozmowę o homoseksualności i wyraźnie zaprosić osoby homoseksualne”) (Magnusson, 2007b)



W tekstach widoczne są także tendencje do podkreślania poglądu Kościoła szwedzkiego, że osoby homoseksualne są członkami wspólnoty chrześcijańskiej. Na poziomie językowym zjawisko to przejawia się na dwa sposoby.

Po pierwsze, przez wykorzystanie takich wyrażen rzeczownikowych, jak: „Ekumeniska gruppen för kristna homo- och bisexuella samt transpersoner” („Duszpasterstwo ekumeniczne dla homo-, bi- i transseksualistów”) czy „Kristna homosexuella” („chrześcijańscy homoseksualiści”).

Przykłady:

„ekho – Ekumeniska gruppen för kristna homo- och bisexuella samt transpersoner är en av grupperna som betyder mycket” („ekho – duszpasterstwo ekumeniczne dla homo-, bi- i transseksualistów jest jedną z grup, które mają duże znaczenie”) (Magnusson, 2007a)

„Kristna homosexuella får ofta brottas med sin bibelsyn” („Chrześcijańscy homoseksualiści muszą często przełamywać poglądy oparte na Biblii”) (Andersson, 2007)

Po drugie, przez zestawienie rzeczownika „homofobia” z przydawkami i dopełnieniami nadającymi mu negatywne znaczenie.

Przykłady:

„Bibelargumenten mot samkönade äktenskap brukar bygga på både en tolkning av enskilda verser och en mer allmän skapelseteologi” („Oparte na Biblii argumenty przeciwników małżeństw homoseksualnych bazują na tłumaczeniu pojedynczych wersów i na bardziej ogólnej teorii stworzenia”) (Andersson, 2007)

„Man kan säga att homofobi är en fallfrukt från kvinnoföraktets träd, säger Jesper Svartvik” („Można powiedzieć, że homofobia jest owocem ucisku kobiet przez społeczeństwo patriarchalne – mówi Jasper Svartvik”) (Andersson, 2007)

Szwedzka prasa przyjmuje postawę krytyczną, zdystansowaną wobec zjawiska homofobii i krytyki mniejszości homoseksualnej opartej na teologii chrześcijańskiej. W tekstach często cytowani są eksperci – teologowie odżegnujący się w swoich wypowiedziach do opinii krytycznych wobec homoseksualistów.

## Znaczenie semantyczne czasowników opisujących działania homoseksualistów

### *Polska prasa katolicka*

Czasowniki dotyczące homoseksualistów opisują czynność, a nie stan. Dziennikarze wykorzystują wyrazy oznaczające aktywność, chęć działania. Często czasowniki te wiążą się z zachowaniami agresywnymi, zawierającymi silny ładunek emocjonalny. Dzięki temu powstaje obraz bezkompromisowej mniejszo-

ści, niezainteresowanej dialogiem z chrześcijańską większością społeczeństwa, aktywnie propagującej swój punkt widzenia. Homoseksualiści są przedstawiani jako zorganizowana grupa działania przez zastosowanie takich czasowników, jak: „wnosić” (okrzyki), „zamierzać”, „urządzić”, „propagować”, „demonstrować”, „lobbować”.

#### Przykłady:

„W poprzednich latach uczestnicy takich marszów w Krakowie wnosili też anty-katolickie okrzyki, zwłaszcza pod słynnym papieskim oknem” (Kucharczyk, 2008)  
 „W ten sposób różowi rewolucjoniści demonstrują pod naszymi oknami swoje rozumienie tolerancji, demokracji i równości” (Kucharczyk, 2008)  
 „Organizacje gejowskie na całym świecie lobbują na rzecz obniżenia wieku osób, z którymi wolno legalnie uprawiać seks” (Kucharczyk, 2008)

Obraz homoseksualistów uzupełniają czasowniki o wyraźnie pejoratywnym znaczeniu sugerujące, że są to osoby pewne siebie, niezdolne do kompromisu, bezwzględne, podstępne, na przykład: „obnosić się z czymś”, „zmiękczać” (coś/kogoś), „drwić”, „wymuszać”, „atakować”.

#### Przykłady:

„Są też takie osoby homoseksualne, które nie obnoszą się ze swoją seksualnością [...]” (Kowalczyk, 2009)  
 „Kolejne żądania ujawnia się stopniowo, krok po kroku, «zmiękcząc» tkankę społeczną” (Kowalczyk, 2009)  
 „Manifestanci nieśli bowiem ze sobą ikonę Matki Bożej, z której wyraźnie drwili” (Górny, 2003a)

Trzeci rodzaj czasowników używanych przez publicystów katolickich to wyrazy, których znaczenie odnosi się do nieakceptowanych przez społeczeństwo działań. Czasowniki te przedstawiają homoseksualistów jako osoby żyjące niezgodnie z systemem norm i wartości obowiązującym w społeczeństwie. Do tych czasowników należą: „porzucić” (coś/kogoś), „podważyć” (coś).

#### Przykłady:

„Czternaście lat temu porzucił swoją żonę i dwie córki, by związać się z młodszym od siebie o sześć lat partnerem” (Górny, 2003b)  
 „Tym samym Robinson podważył autorytet Biblii i Tradycji jako źródła chrześcijańskich norm” (Górny, 2003)

Użycie takich czasowników sugeruje, że homoseksualiści nie są przystosowani do życia społecznego i są jednostkami zmarginalizowanymi, niezdolnymi do życia według obowiązujących w społeczeństwie zasad i norm. Znaczenie semantyczne stosowanych czasowników tworzy wyraźną barierę między katolicką, heteroseksualną większością a homoseksualną mniejszością. Bariera ta opiera

się na poczuciu ciągłego zagrożenia i gotowości do obrony wartości katolickich. Powstały obraz zamyka przed czytelnikami możliwość spojrzenia na mniejszość homoseksualną z innej perspektywy i zwrócenia uwagi na wewnętrzne zróżnicowanie tej grupy społecznej.

### *Szwedzka prasa protestancka*

W języku szwedzkiej prasy protestanckiej widać wyraźnie trzy tendencje dotyczące znaczenia semantycznego czasowników opisujących osoby homoseksualne. Po pierwsze, czasowniki te przedstawiają homoseksualistów nie jako silnie zorganizowaną, społecznie aktywną mniejszość, ale jako jednostki nieakceptowane przez heteroseksualną większość.

Przykłady:

„Nu passar deras kärlek inte i den traditionella formen längre, men innehållet fungerar” („Teraz ich miłość nie pasuje do tradycyjnej formy uznawanej przez społeczeństwo, ale nadal jest wewnętrznie piękna”) (Magnusson, 2007b)

„Vigsel visade sig vara den mest komplicerade kyrkliga handlingen för prästerna, eftersom de viger par, men själva inte får viga i kyrkan” („Ślub okazał się jednym z najtrudniejszych sakramentów dla pastorów ze względu na to, że mają prawo do udzielania sakramentu małżeństwa, ale sami nie mają prawa do zawarcia związku małżeńskiego w kościele”) (Andersson, 2008)

„Våra församlingar måste våga tala om homosexualitet och tydligt välkomna homosexuella [...], sa Britt-Marie Sjöberg” („Nasze stowarzyszenia muszą odważyć się mówić o homoseksualności i otwarcie zaprosić homoseksualistów [...] – mówi Britt-Marie Sjöberg”) (Magnusson, 2007)

Drugą wyraźną tendencją jest wprowadzanie w tekstach grupy czasowników wyrażających czynność myślenia. Mają one na celu ukazanie homoseksualistów jako osób wrażliwych, nieprzyjmujących swojej orientacji seksualnej jedynie w kategoriach fizjologicznych, ale także intelektualnych; jako osoby poszukujące dialogu, starające się wypracować porozumienie między Kościołem a homoseksualistami i przełamać istniejące stereotypy.

Przykłady:

„Min Guds bild och självbild ledde till självförakt, nu ser och uppskattar jag det vackra hos andra och i tillvaron” („Mój obraz Boga i obraz siebie samego spowodowały pogardę do samego siebie; teraz widzę i doceniam to, co jest piękne u innych i w ich wnętrzach”) (Magnusson, 2007)

„Det visade sig att de homosexuella prästerna upplever att de har ett bredare perspektiv än andra präster när de utför olika religiösa handlingar” („Okazało się, że homo-

seksualni pastorzy odczuwają, że mają szerszą perspektywę niż inni pastorzy, jeśli chodzi o wiele działań o charakterze religijnym”) (Andersson, 2008)

„Noa och Alex är inte bara skärpta och villiga att förklara, utan också två mänkor med en märkbar ömhet mellan sig” („Noa i Alex nie tylko są gotowi wyjaśniać i opowiadać o swojej homoseksualności, ale także są parą ludzi niezwykle wrażliwych na siebie nawzajem”) (Magnusson, 2007)

Trzecia z wykorzystywanych przez szwedzkich publicystów strategii polega na używaniu czasowników wprowadzających cytaty z wypowiedzi osób homoseksualnych i osób związanych z homoseksualizmem oraz wyrażające poglądy osób homoseksualnych.

#### Przykłady:

„Detta är ett tecken på den nye presidentens fasta beslutsamhet att bli allas president, sa Gene Robinson, vars homosexualitet varit mycket uppslitande för episkopalkyrkan” („Jest to znak tego, że prezydent podjął decyzję o byciu przedstawicielem wszystkich obywateli – mówi Gene Robinson, nasza homoseksualność była do tej pory bardzo wyczerpująca dla Kościoła episkopalnego”) (*Homosexuell biskop med vid Obamas installation*, 2009)

„Noa tror att okunskap om männikan och Biblen, liksom ointresse ligger bakom argument mot homosexuella” („Noa uważa, że za argumentami przeciwników homoseksualności leżą niewiedza dotycząca ludzi i Biblii, a także brak zainteresowania”) (Magnusson, 2007)

Szwedzkie media protestanckie w przeciwieństwie do polskich mediów katolickich, cytując osoby homoseksualne, wskazują na ich obecność w społeczności Kościoła i konieczność wysłuchania ich argumentacji oraz ich akceptacji.

## Wnioski

Porównując obraz mniejszości homoseksualnej wykreowany w polskich mediach katolickich i szwedzkich mediach protestanckich, można zauważyć ogromną różnicę między sposobem przedstawiania tej grupy społecznej w języku mediów. Techniki stosowane przez publicystów w każdej z trzech przeanalizowanych przeze mnie sytuacji mają na celu pokazanie całkowicie innego obrazu homoseksualistów, jednak w obu wypadkach są one ściśle powiązane z oficjalną polityką Kościoła w stosunku do ogólnie pojętej seksualności.

Język polskich mediów katolickich charakteryzuje się dużym poziomem agresji i zdystansowania do mniejszości homoseksualnej. Za pomocą narzędzi językowych tworzony jest podział społeczeństwa na grupę swoją – katolicką heteroseksualną większość społeczeństwa i negatywną grupę odniesienia, będącą jednocześnie grupą obcą – mniejszość homoseksualną. W języku prasy, szczególnie w sposobie formułowania tytułów i śródtytułów, widoczna jest silna afirmacja

własnych wartości, powiązanych z tradycją katolicką. Jednocześnie znaczenie semantyczne stosowanych przydawek i czasowników wyraźnie uwypukla brak zdystansowania się publicystów do własnej kultury, historii oraz norm i zasad swojej grupy.

Szwedzkie media protestanckie za pomocą stosowanych przez siebie narzędzi językowych kreują obraz mniejszości homoseksualnej całkowicie przeciwny temu, który można odnaleźć w polskiej prasie katolickiej. Już na poziomie warstwy językowej widoczne jest kreowanie osób homoseksualnych na pełnowartościowych członków społeczności protestanckiej, odrzuconych przez heteroseksualną większość. Szczególnie analizując znaczenie wykorzystywanych przez publicystów czasowników, zauważyć można wyraźną tendencję do przedstawiania mniejszości homoseksualnej jako grupy społecznej, która dzięki marginalizacji ze strony społeczeństwa uzyskała umiejętność zdystansowania się do własnej seksualności i problemów Kościoła. To powoduje, że osoby homoseksualne posiadają dodatkową wartość jako jednostki, a ich człowieczeństwo jest bardziej ukształtowane.

Jednocześnie w technikach stosowanych przez publicystów szwedzkich widoczna jest tendencja do zwalczania wszelkich poglądów sprzecznych z oficjalną kościelną polityką pojednania. Na poziomie budowy tytułów i śródtytułów, ale także w innych miejscach tekstu widoczne jest określanie mianem homofobii wszelkich opinii głoszących nienaturalność homoseksualności oraz opierających tę tezę na Biblii. W szwedzkiej publicystyce protestanckiej, również na poziomie językowym, nie ma miejsca na krytyczne podejście do mniejszości homoseksualnej i jej obecności w społeczności Kościoła. Oficjalny, pozytywny obraz nie pozostawia miejsca na poglądy o charakterze opozycyjnym, krytycznym.

Zarówno w artykułach publicystów piszących do polskiej prasy katolickiej, jak i do szwedzkiej prasy protestanckiej zauważyć można pewien stały, powtarzający się schemat budowania tekstów na poziomie językowym, w szczególności tworzenia jednolitego, spójnego obrazu mniejszości homoseksualnej w opozycji do heteroseksualnej większości katolickich lub protestanckich czytelników obu rodzajów czasopism. W obu sytuacjach język stosowany przez publicystów jest odzwierciedleniem jednego z nurtów oficjalnej polityki obu Kościołów dotyczącej mniejszości homoseksualnej i jej miejsca w społeczności Kościoła albo poza jej obszarem. Techniki stosowane przez publicystów dotyczące trzech różnych elementów warstwy językowej przyczyniają się do powstawania wśród czytelników złudzenia jedności członków wspólnoty ludzi wierzących w poruszanej kwestii. Brak elementów krytycznych i zastosowania w warstwie językowej przydawek i czasowników o przeciwnym znaczeniu semantycznym niż stosowane powoduje umocnienie wrażenia silnego, jednorodnego oficjalnego stanowiska mediów kościelnych w kwestii homoseksualności.

Języki polskiej prasy katolickiej, jak i szwedzkiej prasy protestanckiej uwypuklają wyraźnie myślenie grupowe obu społeczności wiernych dotyczące omawianej przeze mnie problematyki. Kreowany w mediach obraz wywiera silny nacisk

na stosowanie się czytelników do norm grupowych społeczności ludzi wierzących i przynależących do obu Kościołów. Wzmacnia on przekonanie o słuszności obranego poglądu i ogranicza możliwość otwartej debaty w Kościele i mediach kościelnych dotyczącej homoseksualności. Zarówno stworzony przez polskie media obraz agresywnej mniejszości homoseksualnej, będącej zagrożeniem dla społeczności katolickiej i jej wartości, jak i postawa przyjmowania przez Kościół szwedzki osób homoseksualnych i akceptacji różnych form seksualności przez teologię Kościoła protestanckiego utrudniają dyskusję i wymianę poglądów.

Stosowane przez publicystów techniki pisanie artykułów zarówno na poziomie językowym, jak i znaczeniowym tworzą silną barierę dla otwartego wyrażania poglądów i opinii. Wiąże się to także ze wzmacnianiem wśród czytelników myślenia grupowego. Przekonanie czytelników o słuszności stawianych przez publicystów argumentów, będących wyrazem oficjalnej polityki Kościoła w danej kwestii, wzmacnia także ich poczucie przynależności do grupy społecznej, jaką jest społeczność ludzi wierzących, i osłabia potrzebę poszerzania posiadanej wiedzy o przeciwne argumenty.

Warte zauważenia jest to, że mimo iż Szwecja jest pierwszym krajem na świecie, gdzie Konferencja Episkopatu udzieliła zgody na zawieranie sakramentu małżeństwa przez osoby homoseksualne, a polityka państwa w tej kwestii opiera się na pełnej akceptacji mniejszości seksualnych i ich równości wobec prawa, w prasie protestanckiej często zaznaczany jest brak akceptacji dla tej mniejszości w społeczeństwie i konieczność podkreślania, że są oni równoprawnymi członkami wspólnoty ludzi wierzących. Pojawia się tu pytanie o przyczyny takiego stanowiska prasy kościelnej. Równocześnie warto zadać sobie pytanie o przyczyny stanowiska reprezentowanego przez polską prasę katolicką. Ze względu na wybrany przeze mnie rodzaj analizy problemu (analiza socjolingwistyczna) i dobór materiału badawczego (artykuły prasowe) tematem moich zainteresowań w niniejszym artykule nie stały się przyczyny i proces kształtowania się oficjalnego stanowiska Konferencji Episkopatu Polski i Konferencji Episkopatu Szwecji w kwestii mniejszości seksualnych. Temat ten wydaje się bardzo interesujący i warty jest dalszej analizy poszerzonej o badanie historii obu krajów oraz wpływu struktury społecznej na normy i wartości obowiązujące w obu społeczeństwach.

## Bibliografia

- Andersson A. (2008), *Vigsel kompicerat för homosexuella präster*, „Spira”, nr 3.  
Andersson H. (2007), *Inget bibelstöd för homofobi*, „Spira”, nr 6.  
Górny G. (2003a), *Homoseksualiści wszystkich krajów, łączcie się!*, „Przewodnik Katolicki”, nr 20.  
Górny G. (2003b), *Homoseksualna herezja*, „Przewodnik Katolicki”, nr 46.  
Gryczyński M. (2007), *Homo-bajdy zamiast taty?*, „Przewodnik Katolicki”, nr 12.  
Handke K. (2008), *Socjologia języka*, PWN, Warszawa.

- Hansson T. (2009), *Ny morallag i Litauen får kraftig kritik*, „Kyrkans Tidning”, nr 7.
- Homosexuell biskop med vid Obamas installation* (2009), „Kirkans Tidning”, nr 1.
- Kabiesz E. (2009), *Skreślić wartości i rodzinę*, „Gość Niedzielny”, nr 23.
- Kaźmierczak Ł. (2009), *Tęczokrzyżowcy atakują zimą*, „Przewodnik Katolicki”, nr 1.
- Konferencja Episkopatu Polski (2009), *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej, Tarnów.
- Kowalczyk D. SJ (2009), *Homoideologia rozmiękcza mózgi*, „Idziemy”, nr 50.
- Kucharczyk P. (2008), *Koronacja zboczenia*, „Gość Niedzielny”, nr 44.
- Kurcz I. (2005), *Psychologia języka i komunikacji*, Scholar, Warszawa.
- Leira A. (2002), *Working parents and the Welfare State. Family change and policy reform in Scandinavia*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Magnusson E. (2007a), *De älskar varann i nöd och lust*, „Spira”, nr 6.
- Magnusson E. (2007b), *Våga välkomna homosexuella*, „Sipra”, nr 11.
- Marklund A. (2007), *Vardagsrankar: „Glöm inte bort kärnan!”*, „Spira”, nr 6.
- Najfeld J. (2008), *Pornografia na kościołach, czyli tolerancja po gejowsku*, „Gość Niedzielny”, nr 15.
- Påven varnar för utsuddade könsroller* (2008), „Kyrkans Tidning”, nr 12.
- Pięciak W. (2002), *Spór o „małżeństwa homoseksualne”*, „Tygodnik Powszechny” z 27 października 2002 roku.
- Pietrzak H. (2002), *Następstwa i efekty stereotypowego postrzegania człowieka i świata społecznego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów.
- Reboul O. (2003), *Kiedy słowo jest bronią*, w: *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Wetterberg C.C., Melby K. (2009), *The claim of economic citizenship: the concept of equality in a historical context*, w: *Gender equality welfare politics in Scandinavia. The limits of political ambition?*, The Policy Press, Bristol.
- Zieliński H. (2009), *Tęczowa dyktatura*, „Idziemy”, nr 18.
- <http://www.svenskakyrkan.se/default.aspx?di=137428&refdi=137430> – oficjalny portal Episkopatu Kościoła Szwedzkiego, stan z dnia 19 sierpnia 2010 roku.
- <http://www.aftonbladet.se/nyheter/article413883.ab>, stan z dnia 19 sierpnia 2010 roku.